

Ekspresowe zamieszanie

Data publikacji: 23.03.2007 0:00



brak zdjęcia

Dobiega drugi tydzień funkcjonowania tzw. Sądów 24-godzinnych. Rozpoznają one sprawy w trybie przyspieszonym. W Cieszynie, podobnie-jak w całym kraju, wprowadzone zostały całotygodniowe dyżury po dwóch sędziów, adwokatów i protokolantów. Sprawcy sądeni są w Wydziale Karnym Sądu Rejonowego.

Przed Temidą w ekspresowym tempie stają sprawcy przestępstw zagrożonych karą do 5 lat więzienia. Warunkiem jest jednak złapanie ich na „gorącym uczynku” lub zaraz po popełnieniu przestępstwa. W tej kategorii mieszczą się sprawcy zniszczenia mienia, nietrzeźwi kierowcy, chuligani, rozbojarze, sprawcy wypadków spowodowanych pod wpływem alkoholu.

Nad Olzą pod ekspresowy paragraf podpadło dotąd kilku nietrzeźwych kierowców, poinformowała wiceprezes Sądu Rejonowego Anna Cieślak. Wbrew pozorom sama procedura postawienia kogoś przed obliczem Temidy nie jest ekspresowa. Policja i prokuratura mają 48 godzin, by sformułować akt oskarżenia i przekazać sprawcę sądowi. Temida ma kolejne 24 godziny na rozpatrzenie sprawy i wydanie wyroku. Oskarżony zawsze może liczyć na obrońcę z urzędu, a jeśli nie zgodzi się z wyrokiem, będzie się mógł odwoływać.

Policjanci nie kryją, że stanowi to dla nich dodatkowe obciążenie, bo poza wszystkim, muszą wykonywać swoje podstawowe obowiązki. Jednym nietrzeźwym zajmuje się z reguły dwóch funkcjonariuszy, którzy składają po parę wizyt w sądzie i prokuraturze, by sprawa mogła ruszyć. Z normalnego ruchu na dwa dni wyłączony bywa jeden radiowóz. Z racji nowych zasad gry policja wcale nie dostała dodatkowych etatów. Podobnie jest w prokuraturze i sądzie.